

Już w przyszłym roku prasa Sipma Fortis zmieni się nie do poznania

Linia zielonkowa Sipmy przechodzi gigantyczne zmiany. Do oferty dołącza szereg nowych maszyn, a te znane są poddawane modernizacji. Dotyczy to na przykład prasy stałokomorowej PS 1225 Fortis, która od 2023 roku będzie oferowana z podbieraczem bezkrzywkowym, zmienionym układem podająco-rozdrabniającym opartym na 15 nożach, uchylną podłogą pod rotorem oraz ulepszonym automatycznym systemem smarowania łożysk. To wszystko sprawi, że maszyna będzie bardziej wydajna – o czym przekonywali pracownicy Sipmy podczas Dni Otwartych, które w tym roku odbyły się w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Augusta Zamojskiego w Jabłoni.



W obecnej wersji prasa Fortis PS 1225 Fortis ma 11 noży, które rozdrabniają zielonkę na odcinki o teoretycznej długości 90 mm. W przyszłym roku maszyna otrzyma udoskonalony zespół podająco-rozdrabiający z 15 nożami, które będą w stanie pociąć zielonkę krócej, bo na niewiele ponad 70 mm

lubelskie

Dotychczas wszystkie prasy Sipmy bazowały na podbieraczach krzywkowych własnej produkcji. Co prawda – w porównaniu do bezkrzywkowych – mają one zalety, bo na przykład zdecydowanie lepiej podbierają krótszy materiał, co wynika z niższej prędkości obrotowej. Przy tego typu podbieraczach można też skrócić odległość do rotora, bo palce chowają się w nich pionowo. Ale ilość zastosowanych elementów i części sprawia, że są bardziej awaryjne.

– Podbieracze bezkrzywkowe są tak proste w budowie, że praktycznie nie ma się w nich co zepsuć – twierdzi Mirosław Nosal, konstruktor w firmie Sipma. – Kolejną ich cechą są szybsze obroty, a to daje możliwość osiągania maszynami wyższych wydajności. Ale ta cecha sprawia, że zbierany materiał, szczególnie ten krótszy, czasami może być przerzucany do przodu. Ale nawet jak do tego dojdzie, to i tak w kolejnej próbie zostanie przechwycony, bo będzie go więcej, a wtedy swoją funkcję spełni rolka dociskowa,

WIZYTÓWKA SZKOŁY

Dni Otwarte Sipmy odbyły się w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Augusta Zamojskiego w Jabłoni. W tym roku w czerwcu szkoła obchodziła jubileusz 70-lecia istnienia. Placówka podlega pod Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. W roku szkolnym 2021/2022 uczęszczało do niej ponad 350 uczniów, w tym ok. 160 mieszkało w internacie. Uczniowie byli kształceni m.in. w kierunku technik mechanizator rolnictwa i agrotechniki, który cieszy się największym zainteresowaniem. Oprócz wsparcia ministerstwa szkoła realizuje projekty unijne, dzięki którym udaje się wzbogacić bazę dydaktyczną w nowoczesny sprzęt, taki jak zakupiony w tym roku ciągnik Case IH Maxxum 125. Ostatnio ZSCKR w Jabłoni nawiązał współpra-



Agnieszka Piekarska, dyrektor ZSCKR w Jabłoni

cę z Uniwersytetem Przyrodniczym w Lublinie. Co roku szkoła organizuje dla uczniów praktyki zagraniczne, które odbywały się już m.in. w Grecji, Hiszpanii, we Włoszech lub na Węgrzech.

która w podbieraczach bezkrzywkowych jest zamocowana niżej.

W obecnej wersji prasa PS 1225 Fortis ma dwumetrowy pod-

bieracz, za którym znajduje się zespół docinający z 11 nożami. Rotor współpracujący z siekaczem przepycha materiał do komory zwija-

jącej, w której w przedniej części znajduje się 7 walców, w tylnej – przenośnik łańcuchowo-prętowy. Prasa umożliwia zwijanie bel o średnicy 1,2 m i szerokości 1,2 m, które są oplatanie siatką. Waży 2630 kg i w wersji bez docinacza wymaga ciągnika o mocy ok. 75 KM. W wersji z nożami wymagania co do mocy są wyższe o 20 koni.

– Naszym hitem sprzedażowym jeżeli chodzi o owijarki do bel jest model Maja. Ale jeżeli ktoś zbiera naprawdę ciężkie bele, to powinien zainteresować się tą maszyną – Tomasz Brewczak z działu konstrukcyjnego Sipmy wskazuje na owijarkę OS 7650 Gaja. – Obie te maszyny różnią się konstrukcją, a w ślad za tym wytrzymałością. Bazę dla owijarki Maja stanowią gięte blachy spawane. A w tej maszynie rama została wykonana z profili, dzięki temu radzi sobie z belami o średnicy do 1,5 metra i masie do 1200 kg.

Owijarka OS 7650 Gaja to maszyna z załadunkiem od przodu. Dzięki temu można nią pracować w takim samym kierunku jak prasą, czyli

> dokończenie na str. 40

NOWOŚCI W OFERCIE MASZYN ROLNICZYCH SIPMA



Kosiarka dyskowa SIPMA KD 2620 SPRINT

szerokość robocza 2,6 m
zawieszenie tylne boczne



Zgrabiarka SIPMA ZK 720 SPINNER

szerokość robocza od 6,5 do 7,2 m
zgrabiarka ciągniona



Prasa zwijająca SIPMA PS 1225 FORTIS

szerokość podbieracza 2 m
noże tnące oraz uchylna podłoga



Rozsiewacz nawozów SIPMA RN 1000 OPTIMA

szerokość robocza 10-24 m / 18-32 m
pojemność 1000-2000 l



Rozrzutnik obornika SIPMA RO 1400 TORNADO

ładowność nominalna 14 t
pojemność ładunkowa 15,5 m³

SIPMA

PRODUCENT MASZYN ROLNICZYCH

SIPMA S.A.
ul. Budowlana 26
20-469 Lublin, Polska
tel. (+48) 81 44 14 400

www.sipma.pl

wzdłuż pola, a nie poprzecznie. To rozwiązanie skraca czas na wykonywanie zabiegów, wszak operator nie musi manewrować zestawem po łące i naprowadzać owijarki na belę. Ponadto daje to możliwość sprzęgnięcia owijarki bezpośrednio z prasą, tworząc w ten sposób jeden zestaw do zwijania bel i ich owijania.

– Warunkiem determinującym pracę tej owijarki jest wydajność instalacji hydraulicznej traktora, bo jest ona napędzana tylko hydraulicznie. Takie absolutne minimum to 35 l/min. Ale im wyższy będzie wydatek oleju, tym maszyna będzie pracowała sprawniej. Napęd tej maszyny wygląda tak, że olej z ciągnika poprzez filtr trafia do bloku hydraulicznego, z którego jest dystrybuowany na wszystkie odbiorniki odpowiedzialne za wykonywanie poszczególnych funkcji maszyny. Działanie bloku nadzoruje sterownik. Możemy załączyć tryb ręczny, kiedy to operator przejmuje pełną kontrolę nad maszyną i jest odpowiedzialny za aktywowanie poszczególnych procesów. Można też wybrać tryb automatyczny. W tym przypadku operator jest odpowiedzialny tylko za prawidłowe najechanie na belę, a że maszyna jest wyposażona w czujnik najazdowy, sama wykryje, że bela znajduje się przy ramionach załadunkowych – opowiada Tomasz Brewczak.

Po załadunku bela trafia na stół zbudowany w postaci dwóch rolek i czterech taśm antypoślizgowych. Folia nakładana jest z rolki 750 mm zamocowanej na ramieniu. Maszyna ma na wyposażeniu czujnik zerwania folii. Posiada też stawiacz bel, umożliwiając ustawianie owiniętego balotu na płaskiej części. Ile bel można nią owinąć?

– To zależy od wydajności hydrauliki traktora. Przy układzie o minimalnej zalecanej wydajności owinięcie jednej beli zajmuje ok. 60 sekund. Jeżeli zapewniony zostanie



W owijarce Sipma OS 7650 Gaja najazd na belę odbywa się zgodnie z kierunkiem zbioru prasy tzn. wzdłuż pola. Po podjechaniu do beli, następuje jej uchwycenie i załadunek na stół, który składa się z dwóch walców i czterech pasów. Stół może osiągnąć maksymalnie 32 obr./min



Zgrabiarka jednowirnikowa Sipma ZK 455 Wir może pracować z prędkością 10 km/h

stały wydatek oleju na poziomie 50 l/min, to czas ten można zredukować do 50 sekund. Natomiast gdy maszyna otrzyma dodatkowy podajnik folii Duo, wtedy możliwe jest zejście nawet do 30 sekund, przez to nie będzie potrzebnych szesnastu obrotów do pełnego cyklu, ale z ośmioma czy dziewięcioma obrotami uda się nałożyć całą folię – wyjaśnia Tomasz Brewczak. – Warto dodać, że dodatkowo blok hydrauliczny maszyny jest wyposażony w zawory proporcjonalne, dzięki

temu wszystkie podzespoły jak np. stół, posiadają miękki start/stop. A jeżeli ciągnik ma pompę hydrauliczną o zmiennym wydatku, to po doposażeniu bloku w dodatkowy układ LS owijarka będzie sterowała pompą traktora i jej wydatkiem. W efekcie wydatek będzie się zmieniał w zależności od chwilowego zapotrzebowania maszyny. To się przełoży na spadek zużycia paliwa.

Oszczędności w paliwie przynosi też praca najnowszą zaczepianą zgrabiarką jednowirnikową ZK

455 Wir, która wymaga zaledwie 30 koni mocy, więc poradzi sobie z nią znana z ekonomiczności trzydziestka. Maszyna posiada wirnik składający się z 11 ramion, na których zamocowano po 4 podwójne palce sprężyste. Umożliwiają one zgrabianie zielonki z szerokości 4,5 m. Szerokość odkładanego pokosu można płynnie regulować w zakresie od 80 do 160 cm. Służy do tego fartuch. Maszyna oparta jest na podwoziu typu tandem. Jest też wyposażona w koło kopiujące, które odwzorowuje nierówności terenu zabezpieczając w ten sposób palce przed kontaktem z podłożem, co ma wpływ na czystość zgrabianego materiału, a także na stan darni po grabieniu.

– Ten przetrząsacz PT 675 Salsa jest zaczepiany, dzięki temu, w porównaniu do wersji zawieszanej, wymaga lżejszego ciągnika dysponującego mocą 57 KM – Tomasz Brewczak prezentuje ostatnią z maszyn uczesniczącą w pokazach w ramach Dni Otwartych Sipmy. – Elementem roboczym jest tutaj 6 wirników. Każdy ma po 6 ramion. Ich zasięg sięga 6,7 metra szerokości.

Przemysław Stanisławski

Przetrząsacz karuzelowy PT 675 Salsa

